

# GAZETA KRAKOWSKA

## N<sup>ro</sup> 77.

Z KRAKOWA DNIA 26 WRZESNIA 1819. ROKU W NIEDZIELĘ

— Z Krakowa. —

W dniu 11 b. m. jako rocznicy oddania Rządowi Wolnego Miasta Krakowa w Imieniu Trzech Najjaśniejszych Kraiu tego Protektorów rozwinięney Konstytucyi, obchodzoną tu była Uroczystość Królewa, którą wystrzaly od zaczęcia dnia co kwadrans powtarzane zapowiedziały. — Kommissya od Trzech Najjaśniejszych Dworów w skutku Traktatu Dodatkowego w Wiedniu <sup>21 Kwietnia</sup> 1815. zawartego do oznaczenia granic Rzeczypospolitey naszej zesłana, ukończywszy właśnie dzieło swoje, chcąc liczbę przywiązanych do dnia tego drogich nam pamiątek powiększyć, obrata Go do oddania rzeczzonego Dzieła. Jakoż przybywszy do zebranego w Sali Obrad Senatu Akt Demarkacyi przez ręc. JW. D'Auvray Jenerala Porucznika Woyak Rossyjskich, wielu Orderów Kawalera, przy stosownym uprzejmym oświadczeniu złożożem, na które JW. Stanisław Hrabia Wodzicki, Orderu S. Stanisława I. Klasy Kawaler, jako Prezes wyrazami wdzięczności

dla Najjaśniejszych Protektorów tej Kraiu, a przyjaźni dla Mężów Kommissyą rzeczoną składających odpowiedział. Następnie Delegowani od Kapituły Katedralney Krakowskiej, Konsystorz Jeneralneuy Dycezyi Krakowskiej Imieniem Duchowieństwa tuteyszo Kraiowego, Prezesowie obu Trybunatów, Imieniem Sądownictwa, Rektór Uniwersytetu Imieniem Instytutu Oświecenia, Komendant Milicyi i Wóyci Gminy tak Miejskich jak Okręgowych oświadczaży Senatowi uczucia Mieszkańców Kraiu. Poczem wszystkie Władze otoczone Cechami i Ludem udały się do Kościoła Archipresbiteralnego Pauby Maryi, gdzie w obecności JI. WW. Rezydentów przy Senacie Akkredytowanych i Kommissarzy Demarkacyinych przy paradzie przez Milicyią formowaney JW. JMC. Xiądz Zglenicki Offcyal odprawił Mszą czytana, której Orkiestra z Członków Tuteyszego Towarzystwa Przyjaciół Muzyki złożona przygrywała, a po tej ukończoney JW. JMC. X. Woronicz Biskup Krakowski zaintonował *Te Deum*, i odczytana została Modlitwa za pomysł-

ność Trzech Najjaśniejszych Protektorów, i Rządu Kraiowego. — Wczesie Obiadu u JW. Prezesa Senatu danego, wniesiony został Toast odnoszący się do Uroczystości Kraiowej obchodzoney w dniu Imienin Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosyi, Króla Polskiego. Wieczorem zaś oświecenie Miasta przy stósownych na Domach Rządowych przeźroczach, śpiewy w Teatrze przez Artystów Drammatycznych wykonane i Muzyka przed Główną Wartą grająca do późnych godzin zabawę tę przeciągały.

*Towarzystwo Dobroczynności  
Wolnego Miasta Krakowa.*

Odebrawszy znaczne zasilenie Kassy swojej przez uczynione Ofiary od Jaśnie Wielmożnego Stanisława Hrabi Wodzickiego, Prezesa Senatu Rządzącego wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, z Testamentu ś. p. Xiędza Kantego i Wodzickiego Opatu Mogińskiego złp. 1000. od JW. Alfreda Hrabi Potockiego 100. czter zł, od JW. Włodzimierzowej Potockiej złp. 1000. i od JW. Teresy Rudnickiej z opadku po ś. p. Janie Rudnickim złp. 1000. za takowe oświadcza niniejszym swoje winne podziękowanie, i takowe do publiczney podaie wiadomości.

W Krakowie dnia 19 Września 1819.

*Wasserrab* Prezydujący.

*Z Warszawy d. 18 Września*

Dnia wczorajszego obchodzono w tey atolley uroczystość Imienin Najjaśniejszey Cesarzowej i Królowey naszej przez solenne nabożeństwo odprawione w Kościele Metropolitalnym i w Kaplicy Greckiey. Władze kraiowe zischały do palacu Jego

Cesarzewicowskiej Mości W. Xiążęcia Konstantego dla wynurzenia najżywszych uczuć, iakimi dla Najjaśniejszey Monarchini są przejęte. JW. Senator Państwa Rossyyskiego Noworilzoff, dał wielki obiad, na który najznakomitsze osoby były zaproszone. Wieczorem oświecone miasto.

*Dokończenie Konwencyi likwidacyney  
między Królestwami Polskiem i  
Pruskiem w Berlinie pod d. 22  
Maja r. b. zawartej.*

Art: 8. Co się tycze pieniędzy papieworowych przez Rząd Xięstwa Warszawskiego wypuszczonych i jeszcze pozostałych w kursie; bilonu tegoż Xięstwa, którego wartość imienna wewnątrzną wartość przewyższa; obligacyy na okaziciela (wszelkiego rodzaju) w bieg puszczonych, zawsze przez Rząd Xięstwa; nakoniec bonów dziesięcioletnich frankowych, utworzonych w skutek konwencyi Bajonskiej; Prussy zupełnie są wolne od wynagrodzenia za ta różne obiekta, a część w iakiey do tegoż przykładać się miały stósownie do traktatów, stałe się ciężarem Królestwa Polskiego, i przez też zaspokoioną będzie.

Art: 9. Obadwa Rządy uregulują, każdy z swey strony, pretensyie iakie ich poddani zbiorowo lub poszczególnie wzięci, znaydą się w prawie roszczenia przeciw rozmaitym Rządom które władaty Xięstwem Warszawskiem do dnia 1 Czerwca 1815 roku. Rzeczzone pretensyie będą zaspokoione przez Rząd każdy, bez pomocy drugiego, i takowe są od dnia dzisiejszego (co się tycze dwóch Stron kontraktujących) uznane wyłączeniem sie ciężarem tey części kralu, która, będąc oder-

wana od byłego Xięstwa Warszawskiego, stanowi: bądź to część Państwa N. Króla Pruskiego, bądź też teraźniejszego Królestwa Polskiego. Gdy jednak Rząd Pruski także same pragnie przedsięwziąć środki, iakie ku zaspokoieniu tego rodzaju pretensyi, przedsięwzięcie Rząd Polski; zgodzono się, że ten ostatni uwiadomi w swym czasie Rząd Pruski o środkach Administracyjnych, iakie w tym celu uzna być potrzebnymi, by N. Król Pruski mógł obmyśleć podobne.

Art: 10. Ku zapobieżeniu, aby teraźniejsi posiadacze obligacyy, recepisów, biletów przekazyhych, lub innych iakich-bądź papierów, które uznaniem zostaną za będące w dobrej i przyzwolitej formie, i podpisane przez władze Xięstwa Warszawskiego, nie mogli, za pomocą szczegółowych przelewów, wprowadzić do jednego z dwóch Państw większy ich ilości nad tę, iaką toż zaspokoić przyjęło na siebie; zgodzono się, iż posiadający iakikolwiek z wymienionych papierów, gdziekolwiekby on teraz miał swoje mieszkanie, upomnieć się o zapłatę w tej tylko części ziemi może, gdzie był zamieszkałym pierwotny takowego papieru posiadacz. Pretensye, które rościć mogą leśniczy, siemiomiercy, dzierżawcy dóbr narodowych, dóbr koronnych, oraz dawowizy skonfiskowanych, mają być wnoszone tylko do Rządu teraźniejszego tych dóbr posiadacza i przez tenże Rząd uregulowanemi będą. Zaległe wypłaty (do 1 Czerwca 1815 roku) summ nazwanych duchowne i świeckie kompetensye, zaspokoi Rząd posiadający, ziemię, z której tego rodzaju wypłata pierwotkowo osnazoną była.

Art: 11. Wszelkie poszukiwania prawne przeciw Urzędnikom winnym zdawać rachunki, przeciw administratorom depozytów i dzierżawcom dóbr narodowych, przez Rząd Pruski, aż do Traktatu Tylżyckiego, użytym w prowincyach przedtem Pruskich, później część Xięstwa Warszawskiego składających, umarzają się i wznowionemi być nie mogą. Dane przez nich rękoymie, wymaganemi będą z ciężki hipotek i wraz z wszelkimi aktami, lub papierami, za własność ich uznaniem, zwrócone im zostaną.

Art: 12. Z powodu postanowień niniejszą konwencyą obiętych, Rząd Pruski obowiązue się wypłacić Rządowi Polskiemu gotowemi pieniędzmi summę dwakroć sto ośm tysięcy ośmset dwadzieścia cztery talarów Pruskich, po odtrąceniu wszakże summy do zwrotu Prusom przypadającej i postanowionej artykułem pierwszym. Rachunek w tym celu winien być zupełnie ułożonym, a wypłata dopełnioną wetry trzy miesiące po ratyfikacyi niniejszey konwencyi, lub prędzey jeżeli być może. Rząd Pruski obowiązue się nadto wydać Rządowi Polskiemu, bez żadney zapłaty, ilość trzech kroć stu tysięcy czterech talarów soli, zacząwszy od czasu, w którym skończy się kontrakt zawarty między obu Rządami, to jest z upłynieniem roku 1820. Sposób dopełnienia tej umowy ułożonym jest osobno w protokóle.

Art: 13. Utrzymane są prawa poddanych, instytucyj i fundacyi Królestwa Polskiego oparte na posiadaniu obligacyi banku Berlińskiego, Kompanii morskiej, iak równie tak nazwanych Staats Schuldscheine i wszelkich papierów bez wyjątku wydanych przez poddanych, instytucy i

fundacye Pruskie. Nawzajem utrzymane są prawa poddanych, instytuców i fundacyi Pruskich oparte na posiadaniu obligacyi lub jakich bądź papierów bez wyjątku wydanych przez poddanych, instytutu i fundacye Polskie. Utrzymane są również wszelkie wierzytelności lub ciężary hipotekowane na posiadłościach położonych w Państwach N. Króla Pruskiego, i nawzajem, wszelkie ciężary i wierzytelności, hipotekowane na posiadłościach położonych w Królestwie Polskiem. Jak dotąd, tak i nadal wolno jest poddanym, instytutom i fundacyom obudwóch Mocarstw, zanosić jedni przeciw drugim stósownie do prawa, wszelkie skargi rzeczowe lub osobiste. Co się tycze prywatney fundacyi zwaney Towarzystwo ogniowe, zgodziły się Rządy obadwa, wyznaczyć Kommissaraj, którym się poruczy uregulowanie w Warszawie Obrachunków między Królestwem Polskiem a Wielkiem Xięstwem Poznańskim do 1 Czerweca 1815 roku, rzeczonogo Towarzystwa dotyczących.

Art: 14. Obiedwie wysokie kontraktując: Strony zapewniają zobopólnym podobnym swoim zupełną wzajemność we wszystkich postanowieniach, ninieyszą konwencją obiętych, i każda z nich wyznaczy Kommissarza, który się uda do Warszawy dla dopełnienia artykułów, I. IV. IX. XII i XIII. Poruczenie im dane powinno się ukończyć zupełnie we trzy miesiące po wymianie ratyfikacyi, lub prędzey jeżeli być może.

Art: 15. Ku dokładniejszemu ninieyszej Konwencyi rozwinięciu i wskazaniu prawideł wypełnienia rozlicznych umów między dwoma Rządami zesłałych, ułożo-

no oddzielny protokół, który taką moc i znaczenie zachowa, jak gdyby tu był co do słowa wpisanym. Obustronni Pełnomocnicy podpiszą go i będzie uważanym za część włączną Konwencyi.

Art: 16. Ninieysza Konwencya będzie ratyfikowaną, a iey ratyfikacye wymienionemi zostaną w przeciągu sześciu tygodni, lub prędzey jeżeli być może. W dowód czego podpisali ją Ministrowie i Pełnomocnicy obustronnych Dworów, wyciskając na niey herbowe swe pieczęci.

Działo się w Berlinie 10 (22) Maja roku 1819.

( podpisano ) Dawid Alopeus (L.S.)  
Hrabia de Bernstorff (L.S.) Fr:  
Xaw: Xiążę Brucki Lubacht (L.S.)  
de Jordan (L.S.) Kajetan Kalinowski (L.S.) Rother (L.S.)

Ninieysza Konwencya została ratyfikowaną, a iey ratyfikacye wymienionemi w dniu 17 Lipca 1819 r.

Za zgodność z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, General Brygady

( podpisano ) Kossecki.

Z Peterzburgo d. 25 Sierpnia d. k.

Podług wiadomości o podróży Cesarza JMci w Finlandyi, N. Pan przybywszy dnia 10 t. m. po południu do Serdobol, po obiedzie wyjechał do klaszteru Walskiego na wyspie Ładoskiego jeziora; dnia 12 przybył do Ruskiała, gdzie dobywają marmury, a potem na nocleg do Pelgiarwi, do Putkownika Filanta; dnia 14 o godzinie 3ciey z południa N. Pan przybył do Kuopia, a dnia 15 o godzinie 6tey zrana w pożądanym stanie zdrowia, wyjechał do Pałoz.

Cesarz legomość potwierdził opia

nią Rady Państwa, przyznającą dostojność szlachecką familii Urbanowiczów, z Powiatu Lidzkiego, Gubernii Grodzieńskiej, z wyłączeniem ich z rewizyi, jako zapisanych w poddaństwie Xięcia Radziwilla.

Dnia 12 Sierpnia przybył do Moskwy jadący do Petersburga posłanek władcy Bucharyi Diwan Begi Murza Azimzan Muminzonów.

Dyrektor Cesarskiej papierni w Peterhofe, Wistenhausen, otrzymał dziesięcioletni przywilej na robienie pieców powietrzem ogrzewanych, przez które oszczędzi się wiele drzewa w fabrykach.

*Wzrost d. 8 Września.*

Ma iść marować będzie d. 10 na Boulevard narodową Paryżką gwardyją.

Margr. St Simon mianowany jest naszym posłem przy Dworze Brazylijskim, i w krótkce się tam uda.

Posel Austriacki przy Dworze Angielskim, Xie Esterhazy przybył tu z Londynu.

Jenerał Excelman (dawniej wygnaniec) mową rozporządzenia Królewskiego wchodzi do służby do głównego sztabu woyska na miejsce zmarłego Jenerala Cezara Berthier. — Francya posiada teraz 4 Jenerałów Pułkowników, 16 Marszałków Francyi, 14 Jenerałów poruczników, którzy noszą tytuł Gubernatorów dywizyjnych, 21 Jenerałów poruczoików w dywizyach, gdyż tyle tylko jest dywizy. — Z rozkazu Króla weszło znów do służby 638 officerów.

Marszałek Marmont, Xie Raguzy, pojechał stąd d. 4 b. m. do Wiednia względem swojego maioratu w Illiryi.

Między Rossyia i Anglią zawarty

ma bydz traktat handlowy.

Wyszło nakoniec dawno zapowiedziane pismo Jenerala Donadieu. Dzienniki czynią z niego wyciągi. Oznajmuje on w niem, że odebranie ludzom życia bez przekonania i wyroków w Grenoblu, nastąpiło na telegraficzne doniesienie, a zatem cała odpowiedzialność spada na Ministrów, a mianowicie na owczesnego Ministra policyi Hr. Decazes. Dołączone są dowody do tego pisma, którego treść jest następująca: Jenerał Donadieu w czasie 100 dniowego panowania Bonapartego 1815 towarzyszył Xiężnie Angouleme i oddalił się z placu boiu. Wszedł w krótkce nań znów, a mianowicie dla wstrzymania Hiszpańskiego Jenerala, który zabierał się przeprowić przez rzekę Bidassao, co mu się udało. Usługa jego została wynagrodzoną; Rząd mianował go dowódcą 7mej dywizyi w Grenoblu. Gdy zegnał się z Królem rzekł JK. Mość do niego: "Powierzyłem W Panu dowództwo tej prowincyi, ponieważ nad inno potrzebuje stałego i przychylnego męża, polegam na W Pana mądrości i gorliwości, ufam, że przywrócisz porządek, obłąkanych na dobrą naprowadzisz drogę, a z tych na wodzy utrzymasz,," Donadieu znalazł prowincyją Delfinatu w najsmutniejszym położeniu. Spiskowi okazywali się co az groźniejszymi, aż nakoniec zrucili maskę, uderzyli na Grenobl i odpartemi zostali. Nie przewatlny, ale stały pierwszy woyskowy sąd wydsł przeciw nim wyroki. Donadieu przywiódł dowody o aktualnym spisku, doniósł o środkach przeciw niemu i o rozkazach które wydał. Dalekiem będąc od zostrzenia wyroków, usiłował one owszem sta-

gedzić. Pomędzy osądzonemi znajdowało się 7 na śmierć skazanych. Polecił ich lasce Królewskiej i napisał w tej mierze do Ministra policyi. Ten zamiast odpisu przysłał mu przez telegraf te słowa: "Tuez les sur le Champ." (Kaź ich na tychmiast stracić.) — Monitor uymuie się za Hr. Decazes, przywodzi jego list do Ministra wojny i odpowiedź, nie zaprzeczając jednak telegraficznemu domiesieniu.

Od niepamiętnych lat nadgraniczni mieszkańcy Francuzcy i Hiszpańscy pasają swoje stada na górach, które oba te państwa przedzielają. Z tego wynikały często sprzeczki, które wynagrodzeniem pieniężnem były zatławiane. Teraz użyli Hiszpanie mocniejszych środków. D. 23 Sierpnia wpadli uzbrojeni z 8 do 10 żołnierzy na góry Francuzkie przy St. Jean Pied de Fort i zajęli 4000 owiec z 3 pasterzami. Prefekt niższych Pireneów przedsięwzięł zaraz przeciw temu stosowne środki.

Ostatni Monitor wyraża: "Wszystkie feudalne prassy stękaią, i wszyscy apostołowie niezgody zaostrzają pióra. Faktorya podnosi śmieley głowę niżeli kiedy i miota pochodnią furji po uspokojoney Francyi. Spotwarzają ustawy, za nic mając dobre mienie luda, nastawiają na Rząd bez wstydnemi paszkwilami, a na wolność grożącemi wyzywaniem. Lecz Francya pomimo tych zamachów utrzyma swoje ustawy i znaczenie w Europie."

Z Hiszpani donoszą, iż w Madrycie nastąpiły nowe uwężnienia i nowe wygnania, których przyczyny nikt niewie. Nowym Intendentem iezralaym w Kadyxie został Jnten-

dent prowincyi Soria, Don Diego Torrez, a córka byłego Ministra Eguia, dama nadworna Królowey, otrzymała rozkaz odalenia się z patacu.

*Z Madrytu d. 28 Sierpnia.*

Król nie zatwierdził istotnie traktatu względem ustąpienia Floryd. Oznaczony do tego czas upłynął d. 22 b. m. Gabinet Hiszpański oznajmił Ministrowi Zjednoczonych Stauów, że J. K. Mość pragnie wyjaśnienia względem niektórych artykułów rzeczzonego traktatu i w tym celu wysłał osobę do Wasingtonu. P. Onis znajduje się tu, lecz nie zostaje ani w lasce, ani w nielasce u Króla.

Mówią, iż posel Zjednoczonych Stauów opuści Madryt, lecz niema jeszcze pewności.

Słychać, iż Kadyxka wyprawa zmocnioną bydź ma 15 linicowemi Angielskimi okrętami, i że Xze Alagon, kapitan gwardy Królewskiej, uda się z szczególniejszem zleceniem do Zjednoczonych Stauów północney Ameryki.

Hr. Abisbal znajduje się tu i pety nie uda się na gubernatorstwo swoje, i óki wyznaczona kommissya do reztrząszenia jego postępowania w Kadyxie nie zda sprawy. — Casa-Juroio jest zupełnie od winy uwolniony.

Zwłoki Króla Karola IV. i jego małżonki (rodziców panującego Króla) oczekiwane są co chwila w Alikante.

W górach między Kadyxem i Gibraltarem zwiększają się codziennie kupy niechętnych, przecinają związki i przeymują listy. — Dotąd słychać tylko było o Melchiorze, który w Estremadurze dowodził zbroyną kupą, teraz pokazał się i drugi dowódca nazwiskiem Merino, o

którym nawet gazeta Madrycka wspomina. Czyli oba ci awanturnicy razem działają lub każdy na swoją stronę, wiedzieć nie można; ale oba znajdują się w jedneyże prowincyi. Trzeci ich kolega nazwiskiem Ochoa, który się z niemi pokłócił i oddzielił, dostał się sprawiedliwości w Badajoz w ręce, i po przygotowaniu religijnym został 4go dnia stracony. — Merino i Melchior pisali do Rządu do Madrytu z zagrożeniem, iż jeżeli którzy z uwięzionych przez Hr. Abisbal w Kadyxie officerów stracony zostanie, tedy użyją na poymianych już lub pojąć mogących Hiszpanach odwetu. — Inne doniesienia twierdzą, iż kupa Melchiora składa się tylko z 80 ludzi.

*Z Sztokholmu d. 3 Września.*

Umowa względem ostatecznego obrachunku długu Norweskiego między Szwecyją i Danią została tu d. 1 b. m. za pośrednictwem Dworu Angielskiego przez obustronnych Pełnomocników, Norweskiego Sekretarza stanu, P. Holst, i Duńskiego Ministra, P. Krabbe zawarta i podpisana.

Wczoray przedsięwziął Król z Następcą tronu podróż do zachodnich i północnych prowincy państwa. Podług przepisanu podróży pierwszy nocleg mieć J. K. Mość będzie w zamku Grypsholm, drugi w Arboga, a trzeci w Bodarne. Ztamtąd uda się Król nad kanał Götha, dla wyszukania dogodnego miejsca na założenie nowej twierdzy, która ma być głównym składem broni Królestwa. Twierdza ta założona zapewne będzie nad jeziorem Watern niedaleko Resund, gdzie kanał Götha do tego jeziora wpada. Potem uda się J. K. Mość do Gefle, Bah-

lund i Herösand, dla widzenia kościoła i t. d. Na czas swej niebytności, która ma trzy tygodnie trwać, ustanowił J. K. Mość reencyją z trzech Ministrów.

We wtorek w wieczór wyjechał ztąd Hr. Löwenhielm na posła do Peterzburga. Zatrzyma on się w Abo, dla doczekania się N. Cesarza Rosyjskiego, który ma tam d. 6. b. m. zjechać, a potem w jego orszaku uda się do Peterzburga.

Onegday zagraniczni Posłowie przy naszym Dworze przejeżdżali się po marzu na parowym Amerykańskim statku Sawanna, która przejazdka największą sprawiła im przyjemność.

Z Gotsburga piszą, iż Amerykańskie okręty tak wiele tego lata brały ztamtąd żelaza, iż wszystkie składy tamtejsze z tego płodu zupełnie wypróżnione zostały.

Dla powiększenia publicznego oświecenia rozkazał Król tu w Sztokholmie założyć nowe gimnazyum z 6ciu klas złotych, jedną miejską i 6 parafialnych szkółek, i na ich utrzymanie kosztą wyznańczył.

*Z Nowsgoiorku d. 11 Sierpnia.*

Po przywiezionych z Hiszpanii przez okręt Hornet listach zwożanemi zostali w Wasingtonie naczelnicy wydziałów rządowych. Prezydent oczekiwany jest na powrót dopiero d. 8 Września.

Gazeta w Richemont wychodząca za pytuje się: „Dokądże udał się Kommodor Perry? „ Na co gazeta nasza odpowiada: Podczas bawienia P. Onis w Wasingtonie ajenta Króla Hiszpańskiego uzbroid w jednym z Amerykańskich portów dwa okręty, które powiozły amunicyją i żywność dla Morilla. Gdy Admi-

rał Rzptey Wenezueli Brion dowiedział się o ich wypłynieniu, pobiegł za nimi i zabrał je na otwartem morzu jako własność Hiszpańską, chociaż płynęły pod zmyśloną banderą. Rozchodzi się więc pogłoska, że Kommodor Perry popłynął, dla żądania zwrotu obu tych okrętów.

Lord Cochrane wypuścił port Payta z pod zamknięcia i dozwolił okrętom powalającym wieloryby zawiać do tego portu dla nabrania żywności.

Zawieszenie broni między Rządem Buenos - Ayres i Artigasem przedłużone zostało na trzy tygodnie.

Listy z wyspy S. Bartłomieja donoszą, że Brion d. 10 Lipca odplynął z Margarita; flota jego składała się z admirałskiego okrętu Wiktoryia, iedney fregaty o 32 działach, 9 brygów, 11 szonerów i znaczney lic. by działowych łodzi. Na flocie znajdowało się 2500 żołnierzy Angielskich, Irlandzickich i Szkockich, 500 Niemieckich, a 350 krajowych.

*Z Flandelfii d. 12 Sierpnia.*

Wielkorsządca Kanady wydał rozkaz do postawienia twierdzy Wellington w stanie obronnym, gdzie wielkie zakładają magazyny.

Dowiedziemy się, iż okręt Hornet odebrał znowu rozkaz udania się na morze. Opatrzony bydz ma na 5 miesięcy w żywność; popłynie zapewne z odpowiedzią naszego Rządu do Radyxu.

Podług doniesień z Margatna powstańcy pod rozkazami J. J. Marino i Sedeno opanowali miasto Barcellona. Woyska wyszley z Margarita wyprawy wysiąść więc mają do Barcelłony i z woyskiem powyższych Jeneralow uderzyć z strony lądu na Kumana.

*Z Bruzelli d. 10 Września.*

Margr. Latour du Pin, poseł Francuzki przy Dworze naszym powrócił tu z Paryża.

D. 2 b. m. professor Uniwersytetu Luxemburskiego wyszedł z dwiema kobietami na przechadzkę. Gdy zaczął deszcz padać i powstał grzmot, rozwinął parasol. Piorun uderzył w parasol, lecz zbiegł po nim, tak iż ani professor, ani iedna z kobiet, którzy się nim zastanili, oprócz przestrachu żadnego uszkodzenia nie doznali.

Angielski Jeneral-porucznik Hope przybył z Londynu do Hagi.

*Z Marmburga d. 23 Września.*

Zawarty od dwoch lat pomiędzy większą częścią Niemieckimi i kilku zagranicznymi Uniwersytetami związek do udzielania sobie nawzajem nowych drukiem ogłoszonych pism akademickich wyypko bardzo wzrasta. Z Niemieckich Uniwersytetow przystąpiły do niego Berlński, Wroclawski, Erlangski, Freyburgski, Halaski, Giessen, Gettingki, Jenauski, Kielski, Królewiecki, Landshutski, Marmburgski, Rostocki, Tybingski i Wireburgski, a z zagranicznych Krakowski, Kopenhagski, Dorpatski i Warszawski. Lundska uczynił już także o to odezwę. Spodziewać się zatem należy, iż za przytądem Niemieckich poydą nietylko wszystkie Rosyyskie i Hollenderskie, ale inre Uniwersytety, i wczesie utworzy się związek z wszystkich Europeyskich Uniwersytetów, który bez względu na różnicę języka, narodu, religii i pelityki przykładać się wspólnie będzie do rozszerzenia umiejętności i wszelkiego rodzaju nauk.